



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło (sprawozdawca)

SSA Marek Szymanowski

w sprawie z odwołania A. M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Lublinie

o prawo do zasiłku chorobowego i zasiłku opiekuńczego oraz zwrot zasiłków z odsetkami,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 10 kwietnia 2024 r.,

skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 3 marca 2022 r., sygn. akt VIII Ua 57/21,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w Lublinie do ponownego rozpoznania i orzeczenia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Lublin - Zachód w Lublinie wyrokiem z dnia 19 lipca 2021 r. zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Lublinie z dnia 19 grudnia 2018 r. i przyznał A. M. zasiłek chorobowy i zasiłek opiekuńczy za wskazane w zaskarżonej decyzji okresy oraz ustalił, że A. M. nie ma obowiązku zwrotu pobranych zasiłków wraz z odsetkami, a nadto zasądził od organu rentowego na rzecz odwołującej się kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że A. M. była pracownikiem administracyjnym w Sądzie Rejonowym Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku do dnia 10 września 2019 r. Przez kilka lat pełniła również funkcję kuratora społecznego. Za wykonywane czynności otrzymywała ryczałt w kwotach od 37,48 zł do 142,42 zł za jeden nadzór. W 2017 r. ubezpieczona pełniła nadzory na terenie gminy S., a w 2018 r. - na terenie gmin S. i W..

Odwołującej się zostało przyznane prawo do zasiłku chorobowego w okresach od 16 kwietnia do 30 maja 2017 r.; od 8 czerwca do 28 czerwca 2017 r.; od 20 lipca do 14 września 2017 r.; od 22 września do 5 października 2018 r. na podstawie prawidłowo wystawionych zwolnień lekarskich oraz prawo do zasiłku opiekuńczego w okresie od 15 lutego do 22 lutego 2018 r. na podstawie zwolnienia lekarskiego i wniosku o zasiłek opiekuńczy z tytułu opieki nad chorym dzieckiem.

Odnosząc się do podstaw utraty prawa do zasiłku za powyższe okresy, Sąd Rejonowy stwierdził, że wnioskodawczyni nie wykorzystywała zwolnienia od pracy w sposób niezgodny z jego celem. Jakkolwiek wystawiane jej zwolnienia obejmowały okresy kilkutygodniowe, w których zawierały się również soboty i niedziele, to były to dla niej dni wolne od pracy, w związku z tym osobistego wykonywania czynności kuratora w soboty i niedziele nie można uznać za naruszające cel zwolnienia lekarskiego. Zdaniem Sądu, odwiedzenia kilkorga podopiecznych w ramach kontroli wykonywania orzeczeń sądu nie można uważać za nadmierne obciążenie, mogące utrudnić leczenie i skutkować przedłużeniem zwolnienia. Sąd pierwszej instancji podniósł, że w tygodniu A. M. odbywała wizyty lekarskie i uczestniczyła w zabiegach zmierzających do przywrócenie jej sprawności. Schorzenie, z powodu którego przebywała na zwolnieniu lekarskim, nie powodowało jednak zupełnego wykluczenia jej z życia a umiarkowana aktywność fizyczna, nie tylko w soboty i niedziele ale również w ciągu tygodnia, nie mogła mieć negatywnego, lecz wręcz pozytywny wpływ

na powrót do zdrowia. Zupełne zamknięcie w domu w przypadku choroby, która nie jest zakaźna, nie powoduje unieruchomienia ani też nie stanowi powodowanych stresem dolegliwości psychicznych, nie sprzyja szybkiemu wyzdrowieniu. W ocenie Sądu Rejonowego, taką analizę należy odnieść tym bardziej do telefonicznego nadzoru sprawowanego w tygodniu. Wykonywanie kontaktów z dozorowanymi za pośrednictwem połączeń telefonicznych nie wymagało żadnej aktywności fizycznej i mogło być prowadzone nawet w przypadku zajmowania pozycji leżącej, gdyby było to konieczne z uwagi na chorobę kręgosłupa. Trudno więc uznać takie czynności za oznaczające wykorzystywanie zwolnienia lekarskiego niezgodnie z jego celem, aczkolwiek nie był to właściwy sposób wywiązywania się przez kuratora społecznego z nałożonych na niego zadań.

Sąd pierwszej instancji uznał, że również sprawowanie nadzoru kuratorskiego w trakcie pobierania zasiłku opiekuńczego z tytułu opieki nad chorym synem nie stanowiło zawinionego wykorzystania zwolnienia od świadczenia pracy w sposób sprzeczny z jego celem. Wnioskodawczyni twierdziła, że nadzory w tygodniu były realizowane telefonicznie. Opieka nad 6-letnim chorym dzieckiem nie wymagała przebywania z nim przez cały czas w tym samym pomieszczeniu i nie uniemożliwiała wykonania połączeń telefonicznych. Podobnie wypada ocenić osobiste sprawowanie nadzoru po godzinach pracy małżonka lub innej osoby, która mogła przejąć opiekę nad chorym dzieckiem.

Sąd Rejonowy wskazał również, że zdolność do pełnienia funkcji kuratora społecznego ze względu na stan zdrowia dotyczy powołania do pełnienia funkcji, a nie wykonywania czynności nadzorczych. Zakres zadań kuratora społecznego określa kierownik zespołu w porozumieniu z wyznaczonym kuratorem zawodowym, pod którego kierunkiem kurator społeczny ma pracować (art. 87 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o kuratorach sądowych, jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1095; dalej jako ustawa o kuratorach sądowych). W ustawie zostały przewidziane dwa rodzaje ryczału: za sprawowanie nadzoru lub dozoru (art. 90) oraz za przeprowadzenie wywiadu środowiskowego lub obecność przy kontaktach (art. 91). Ryczałt, który otrzymywała A. M., był ryczałtem z art. 90 ust. 1 ustawy przyznawanym z tytułu zwrotu kosztów ponoszonych w związku ze sprawowanym przez kuratora nadzorem lub dozorem. Jego funkcja nie jest zarobkowa, ale służy

rekompensowaniu poniesionych kosztów. Wykonywanie czynności nadzoru w ramach działalności kuratora społecznego nie stanowiło zatem pracy zarobkowej, której niezbędnym elementem jest uzyskiwanie wynagrodzenia.

Podsumowując, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że A. M. wykonując czynności nadzoru jako kurator społeczny, nie naruszyła warunków zwolnienia lekarskiego i nie utraciła prawa do zasiłków chorobowego oraz opiekuńczego, zatem nie ma ona obowiązku zwrotu pobranych świadczeń wraz z odsetkami.

Na skutek apelacji organu rentowego, Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 3 marca 2022 r. zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że oddalił odwołanie i zasądził od A. M. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Lublinie kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia wnioskodawczym odpisu wyroku do dnia zapłaty.

W ocenie Sądu odwoławczego, Sąd pierwszej instancji błędnie ustalił stan faktyczny sprawy, opierając się na wadliwie uznanych za wiarygodne zeznaniach ubezpieczonej. Tymczasem już pobieżna analiza tych zeznań wskazuje, że odwołująca się zmieniała wersję wydarzeń w miarę ujawniania kolejnych, niekorzystnych z jej punktu widzenia nowych dowodów. Na rozprawie w dniu 14 listopada 2019 r. wnioskodawczynie zapewniała, że wszelkie czynności w charakterze kuratora społecznego wykonywała wyłącznie w soboty i niedziele, natomiast w datach, które wskazał organ rentowy w zaskarżonej decyzji, składała jedynie sprawozdania ze zrealizowanych czynności. Po wpłynięciu do akt sprawy wykazu nadzorów prowadzonych przez ubezpieczoną w spornym okresie (zawartego w piśmie z dnia 4 października 2018 r.) oraz listy pobranych przez wnioskodawczynię ryczałtów, na rozprawie w dniu 14 lipca 2021 r. odwołująca się twierdziła, że jeżeli wykazane w tym piśmie czynności wypadały w dzień roboczy, to wówczas sprawowała nadzór telefonicznie. W ten sposób ubezpieczona próbowała dostosować swoją argumentację do przyjętej taktyki procesowej tak, aby osiągnąć korzystne dla siebie rozstrzygnięcie. Jednocześnie jednak w dalszych zeznaniach wnioskodawczynie przyznała, że z opisu czynności zawartych w dokumencie z dnia 4 października 2018 r. nie wynika, ażeby prowadziła nadzór w formie rozmowy telefonicznej. Odwołująca się podkreśliła, że w przypadku, gdy sprawuje nadzór

telefonicznie, wtedy wyraźnie zaznacza ten fakt w składanym sprawozdaniu. W takiej sytuacji używa sformułowania „w rozmowie z”. Po zapoznaniu się z treścią wspomnianej informacji z dnia 4 października 2018 r. przyznała, że brakuje tam takich sformułowań, tym samym zaprzeczając własnemu, wcześniej przedstawianemu stanowisku. Tymczasem Sąd pierwszej instancji nie dostrzegł powyżej opisanych niespójności w zeznaniach ubezpieczonej, uznając je za miarodajne i na ich podstawie ustalając, że wnioskodawczynie w spornym okresie dni robocze wykonywała czynności nadzoru kuratorskiego „raczej telefonicznie”. Co zaś istotne, okoliczność ta nie znalazła żadnego potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym tak, aby można było ocenę Sądu Rejonowego uznać chociaż za prawdopodobną.

Wbrew zasadom logiki, Sąd pierwszej instancji przyjął także, że odwołująca się nie wykorzystywała zwolnienia od pracy w sposób niezgodny z jego celem. Sąd Rejonowy wskazał przy tym, że jakkolwiek zwolnienia wystawiane wnioskodawczynie obejmowały okresy kilkutygodniowe, w których zawierały się również soboty i niedziele, były to jednak dla niej dni wolne od pracy, w związku z tym osobistego wykonywania czynności kuratora w soboty i niedziele nie można uznać za naruszające cel zwolnienia. Sama ubezpieczona w toku postępowania przyznała jednak, że czynności te realizowała w ciągu tygodnia, w dniach roboczych. Nie sposób podzielić też poglądu, że sprawowanie nadzoru kuratorskiego w soboty i niedziele może być uznane za nienaruszające celu wystawienia zwolnienia. Nie można zgodzić się ze stwierdzeniem Sądu Rejonowego, że odwiedzenie kilkorga podopiecznych w celu skontrolowania wykonywania orzeczenia sądu nie może być uważane za nadmierne obciążenie mogące utrudnić leczenie i skutkować przedłużeniem zwolnienia. Sąd pierwszej instancji nie dysponował żadnym dowodem, który wskazywałby, że podejmowana przez wnioskodawczynię aktywność związana z pełnioną funkcją kuratora społecznego nie miała negatywnego wpływu na jej powrót do zdrowia, a wręcz przeciwnie - sprzyjała szybszemu wyzdrowieniu. Czynności kuratorów sądowych często porównywane są w aspekcie zagrożeń do pracy służb mundurowych. Trudno zatem uznać, że realizacja zadań kuratora sądowego nie wpływa na proces leczenia i rekonwalescencji. Wnioskodawczynie powinna była poinformować organ rentowy dokonujący wypłaty świadczeń z

ubezpieczenia społecznego, że podjęła aktywność, z wykonywania której osiąga przychód, bądź że podejmuje inne czynności, które pozostają w sprzeczności ze zwolnieniem lekarskim.

W ocenie Sądu Okręgowego, odwołująca się we wskazanych w zaskarżonej decyzji okresach świadczyła pracę zarobkową. Użyte w art. 17 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 2780; dalej jako ustawa zasiłkowa) określenie „wykonywanie pracy zarobkowej” powinno bowiem być rozumiane w ten sposób, że z tytułu podejmowanych czynności ubezpieczony otrzymuje dochody. Oznacza to, że stan majątkowy określonej osoby ulega zwiększeniu po uzyskaniu tychże należności. Po zsumowaniu, w spornym okresie wnioskodawczyni otrzymywała z tytułu ryczału miesięczny przychód w wysokości od 400 do blisko 600 złotych. Trudno dać wiarę, że kwota ta nie wystarczała nawet na pokrycie kosztów związanych z wykonywanymi czynnościami w sytuacji, gdy czynności te zazwyczaj ograniczały się do prowadzenia rozmów telefonicznych.

Odwołująca się wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie, zaskarżając orzeczenie w całości i opierając skargę na podstawie naruszenia prawa materialnego - art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej w związku z art. 13 ust. 1 pkt 2 tej ustawy, przez jego zastosowanie i uznanie wykonywania obowiązków kuratora społecznego za pracę zarobkową, mimo wyraźnej definicji zawartej w treści powołanego wyżej art. 13 ust. 1 pkt 2, a także w związku z dyspozycją art. 90 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2007 r. o kuratorach sądowych statuującego pojęcie ryczału jako zwrotu poniesionych kosztów.

Skarżąca wniosła o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania za wszystkie instancje oraz w postępowaniu kasacyjnym; ewentualnie wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz wnioskodawczyni kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego za wszystkie instancje i kosztów postępowania w postępowaniu kasacyjnym.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o oddalenie skargi oraz o zasądzenie od skarżącej zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zaważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej uzasadniają zawarty w niej wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, choć nie wszystkie okazały się trafne.

Wstępnie należy uznać za całkowicie chybione wątpliwości skarżącej dotyczące wykładni art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy zasiłkowej. Przepis ten nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie. Dotyczy prawa do zasiłku chorobowego po ustaniu tytułu ubezpieczenia społecznego, co nie miało miejsca w rozpoznawanej sprawie. Istotą sporu było zaś rozstrzygnięcie, czy działalność podejmowana przez A. M. w trakcie pobierania zasiłku chorobowego i opiekuńczego mieściła się w zakresie unormowania art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej. Zgodnie z tym przepisem, ubezpieczony wykonujący w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową lub wykorzystujący zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres tego zwolnienia.

Cytowany przepis statuuje dwie przesłanki utraty prawa do zasiłku chorobowego: 1) wykonywanie - w okresie orzeczonej niezdolności do pracy - pracy zarobkowej i 2) wykorzystywanie zwolnienia od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia.

Zarówno w judykaturze, jak i w doktrynie przyjmuje się, że obie te przesłanki są niezależne od siebie i mają samoistny charakter. Skoro bowiem w hipotezie omawianej normy prawnej połączono je spójnikiem "lub", to na płaszczyźnie semantycznej nie sposób traktować ich łącznie. Gdyby przesłanki te musiały być spełnione łącznie, to przepis stanowiłby o wykonywaniu pracy zarobkowej, która jest niezgodna z celem zwolnienia. W konsekwencji tego, dla wystąpienia wskazanego w dyspozycji omawianej normy prawnej skutku wystarczające jest, aby w czasie orzeczonej niezdolności do pracy ubezpieczony wykonywał pracę zarobkową, bez potrzeby badania czy praca ta jest niezgodna z celem zwolnienia lekarskiego i ma

negatywny wpływ na stan zdrowia ubezpieczonego (A. Rzetecka-Gil: Ustawa o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Komentarz, Warszawa 2009, teza 3 do art. 17; M. Gersdrof (w:) Społeczne ubezpieczenie chorobowe i wypadkowe. Komentarz, Warszawa 2012, teza 1 do art. 17 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 stycznia 2005 r., II UK 154/04, OSNP 2005 nr 19, poz. 307, z glosą aprobusującą U. Jackowiak, OSP 2006 nr 4, poz. 43; z dnia 5 kwietnia 2005 r., I UK 370/04, OSNP 2005 nr 21, poz. 32, z glosą J. Jankowiaka, OSP 2006 nr 12, poz. 134; z dnia 6 lutego 2008 r., II UK 10/07, OSNP 2009 nr 9-10, poz. 123 i z dnia 3 października 2008 r., II UK 26/08, LEX nr 513018).

W orzecznictwie sądowym zauważa się, że wykonywanie czynności mogących przedłużyć okres niezdolności do pracy zawsze stanowi wykorzystywanie zwolnienia lekarskiego niezgodnie z jego celem, którym jest odzyskanie przez ubezpieczonego zdolności do pracy. W wyroku z dnia 14 grudnia 2005 r., III UK 120/05 (OSNP 2006 nr 21-22, poz. 338) Sąd Najwyższy wywiódł, że na gruncie obowiązujących od dnia 1 września 1999 r. przepisów o ubezpieczeniu chorobowym, utratę prawa do zasiłku powoduje wykonywanie pracy zarobkowej (jakiegokolwiek, a nie tylko "innej" - jak było poprzednio) lub wykorzystywanie zwolnienia od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia. Można zatem założyć, że w myśl nowych regulacji wykonywanie czynności mogących przedłużyć okres niezdolności do pracy zawsze stanowi wykorzystywanie zwolnienia niezgodnie z jego celem, którym jest odzyskanie przez ubezpieczonego zdolności do pracy. Nie chodzi tu zresztą jedynie o odzyskanie pełnej zdolności do pracy, gdyż zdrowie może być traktowane nie tylko jako stan braku objawów patologicznych, ale także jako stan pełnej sprawności fizycznej, psychicznej i społecznej, a więc pełnej zdolności organizmu do utrzymywania równowagi między nim a środowiskiem zewnętrznym. W jej osiągnięciu przeszkodą może być zarówno wykonywanie pracy zarobkowej (co przesądził ustawodawca), jak i inne zachowania ubezpieczonego utrudniające proces leczenia i rekonwalescencję (podobnie wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 listopada 2009 r., I UK 140/09, LEX nr 564767 i z dnia 25 kwietnia 2013 r., I UK 606/12, LEX nr 1391152). Dodatkowo, w związku z przyjętymi w aktualnie obowiązującej ustawie zasiłkowej regułami odnoszącymi się do utraty prawa do świadczeń z ubezpieczenia chorobowego (zmodyfikowanymi w porównaniu do

poprzedniego stanu prawnego), Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 lutego 2008 r., II UK 10/07 (OSNP 2009 nr 9-10, poz. 123) zastrzegł, że w sprawie o zasiłek chorobowy nie ma znaczenia dowód z opinii medycznej na okoliczność, czy wykonywanie pracy zarobkowej w okresie niezdolności do pracy miało wpływ na stan zdrowia ubezpieczonego w rozumieniu art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej. W aktualnym stanie prawnym nie jest niezbędna ocena, czy "inna praca zarobkowa" jest niezgodna z celem zwolnienia lekarskiego (straciło znaczenie orzecznictwo dotyczące art. 18 ust. 1 ustawy zasiłkowej z 1974 r. przyjmujące, że wykonywanie zatrudnienia w innym stosunku pracy nie musiało kolidować z prawem do zasiłku chorobowego u pierwszego pracodawcy, gdy ubezpieczony uzyskiwał zaświadczenie lekarskie, a wykonywanie innej pracy nie było przeciwwskazane). Obecnie wykonywanie (każdej) pracy zarobkowej, niezależnie od jej wpływu na stan zdrowia ubezpieczonego, stanowi samodzielną przesłankę utraty prawa do zasiłku chorobowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2013 r., I UK 606/12, LEX nr 1391152). Podkreśla się, że prawo do świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie wynika z faktu zachorowania ubezpieczonego, lecz ze związanej z chorobą niemożności zarobkowania, a samo świadczenie ma za zadanie rekompensowanie utraconych w wyniku tej niemożności dochodów. Jeśli zatem ubezpieczony w okresie choroby wykonuje pracę zarobkową, nie można mówić o niemożności zarobkowania. Skoro ubezpieczony ma możliwość zarobkowania i korzysta z tej możliwości, prawo do świadczeń z ubezpieczenia chorobowego jest wyłączone. Podstawą tego wyłączenia jest zaś samo działanie, z którym wiąże się możliwość uzyskania zarobku, niezależnie od tego, czy wystąpił skutek tego działania w postaci rzeczywistego dochodu (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 marca 2007 r., II UK 132/06, LEX nr 936844 i z dnia 11 grudnia 2007 r., I UK 145/07, OSNP 2009 nr 1-2, poz. 28).

Pojęcie pracy w rozumieniu art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej stało się przedmiotem rozważań przedstawicieli nauki. Podkreślają oni, że użyty w komentowanym przepisie zwrot nie odnosi się do pracy pojmowanej w sensie biologiczno-fizycznym, w którym rozumiana jest ona jako wydatkowanie energii, lecz w znaczeniu prawnym (A. Rzetecka-Gil: Ustawa o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Komentarz, LEX nr

587249120). Zauważa się, że określenie "wykonywanie pracy" ma charakter uniwersalny w tym sensie, że stosuje się je do wielu przejawów aktywności człowieka. Ponadto, powinno być ono odczytywane w znaczeniu potocznym. Zbieżne z tym rozumieniem jest identyfikowanie wykonywania pracy ze zwartym procesem zachowań prowadzącym do zamierzonego celu (a nie z jednostkowymi czynnościami). Przyporządkowanie zachowania ubezpieczonego do takiego wzorca pozwala na uchwycenie podstawowej funkcji interpretowanego przepisu. Polega ona na pozbawieniu prawa do zasiłku chorobowego ubezpieczonych, którzy, po pierwsze, nie zachowują się jak osoby niezdolne do pracy (o czym świadczy wykonywanie przez nie pracy), a po drugie, którym praca ta przynosi zarobek (przez co nie ma potrzeby objęcia ich świadczeniem z ubezpieczenia chorobowego). Czynności sporadyczne, incydentalne czy też wymuszone, nie zawsze pozostają w konflikcie z *ratio legis* art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej, nawet gdy mają właściwości zarobkowe. Zważywszy na restryktywny charakter regulacji, w konkretnym układzie faktycznym, nie w każdym wypadku można zrównać jednostkowe działania ubezpieczonego z "pracą" rozumianą w ujęciu kompleksowym (Piotr Prusinowski: Utrata prawa do zasiłku chorobowego. Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2014 r., II UK 274/13, GSP-Prz.Orz. 2015 nr 1, s. 85-94).

W judykaturze utrwalił się pogląd, że każda praca zarobkowa wykonywana w okresie zwolnienia lekarskiego powoduje utratę prawa do świadczeń. Chodzi o wykonywanie pracy zarobkowej jako sprzecznego z niezdolnością do jej wykonywania, jednorodną i niestopniowalną, w związku z czym - choć jej zakres i charakter są *a limine* nieokreślone - sankcja utraty prawa do zasiłku chorobowego obejmuje wszystkie czynności, niezależnie od wymiaru świadczonej pracy (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 grudnia 1978 r., II URN 130/78, PiZS 1980 nr 8, s. 87; z dnia 31 maja 1985 r., II URN 75/85, OSNC 1986 nr 3, poz. 32; z dnia 12 sierpnia 1998 r., II UKN 172/98, OSNAPiUS 1999 nr 16, poz. 522).

Zważywszy, że w przepisie art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej brak jest odniesienia do wykonywania pracy na podstawie stosunku pracy lub innego stosunku zatrudnienia w szerokim tego słowa znaczeniu, zatem nie chodzi w nim wyłącznie o wykonywanie pracy podporządkowanej czy zależności służbowej, co jest charakterystyczne dla stosunku pracy. Pracą w rozumieniu komentowanego

przepisu jest praca w potocznym tego słowa znaczeniu, w tym także wykonywanie różnych czynności na podstawie różnych stosunków prawnych - stosunku pracy, stosunków o charakterze cywilnoprawnym, a także prowadzenie własnej działalności gospodarczej, samozatrudnienie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2005 r., I UK 154/04, OSP 2006 nr 4, poz. 43 i powołane w jego uzasadnieniu: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 maja 1996 r., III AUr 388/96 Prawo Pracy 1997 nr 2, s. 43; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20 stycznia 1999 r., III AUa 945/98 OSA 1999 nr 11-12, s. 112; wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 kwietnia 2000 r., II UKN 513/99 OSNAPiUS 2001 nr 20, poz. 62 i z dnia 19 lipca 2001 r., II UKN 494/00, OSNP 2003 nr 9, poz. 234). Za pracę zarobkową może być również uznane wykonywanie czynności na podstawie łączącego ubezpieczonego ze spółką kapitałową stosunku prawnego o charakterze korporacyjnym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2005 r., I UK 154/04, OSNP 2005 nr 19, poz. 307). O zakwalifikowaniu wykonywania określonych czynności jako "pracy" nie decyduje więc charakter stosunku prawnego, na podstawie którego są one wykonywane, ale rodzaj tych czynności (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 stycznia 2005 r., I UK 154/04, OSP 2006 nr 4, poz. 43 i z dnia 9 października 2006 r., II UK 44/06, OSNP 2007 nr 19-20, poz. 295). Prezentowane jest również stanowisko, że praca poza tym, iż może być wykonywana "na każdej podstawie prawnej", może być również świadczona "bez takiej podstawy" (tzw. praca na czarno), bez względu na wymiar czasu tej pracy (Z. Salwa, Nowe przepisy o zasiłkach chorobowych, PiZS 1999 nr 9, str. 16). Praca powinna być jednak świadczona osobiście, choć nie musi to być praca fizyczna (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2005 r., I UK 154/04, OSP 2006 nr 4, poz. 43 oraz powołane w jego uzasadnieniu: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 1999 r., II UKN 236/99, OSNAPiUS 2001 nr 7, poz. 237 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 23 maja 1997 r., III AUa 155/97, OSA w Łodzi 1997 nr 3, poz. 143).

Pracą zarobkową na gruncie komentowanego przepisu określa się zatem wszelką aktywność ludzką, która zmierza do uzyskania zarobku. W kwestii "zarobkowego" charakteru pracy w orzecznictwie sądowym wskazuje się, że przepisy nie wymagają, aby praca była podjęta "w celu zarobkowym". Jeśli zatem wykonywanie określonych czynności przynosi rzeczywisty dochód, wówczas

problem, czy praca została podjęta "w celu" uzyskania tego dochodu, traci na znaczeniu jako dotyczący motywów zachowania. Nie ma też znaczenia to, że określone czynności mogą być wykonywane odpłatnie lub nieodpłatnie - istotne jest, jak były wykonywane w rzeczywistości (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2005 r., I UK 154/04, OSP 2006 nr 4, poz. 43). Analizując szerzej to zagadnienie, w doktrynie prawa wyjaśniono, że przeciwstawiając "pracę zarobkową" "pracy niezarobkowej", możliwe jest wyróżnienie strony przedmiotowej i podmiotowej przesłanki określonej w art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej. Pierwsza koncentruje się na charakterze wykonywanej pracy, druga - przykuwa zainteresowanie do motywacji ubezpieczonego. Zweryfikowanie, czy doszło do spełnienia się przesłanki "wykonywania pracy zarobkowej", powinno przebiegać dwutorowo. Nieodzowne jest przeanalizowanie sensu podejmowanych przez ubezpieczonego czynności. Pierwszoplanowe znaczenie ma to, czy "praca" daje się wkomponować w dążność do uzyskania zarobku przez podmiot, na rzecz którego działał ubezpieczony. Oznacza to, że w aspekcie przedmiotowym "praca zarobkowa" nie może być utożsamiana z celem przyświecającym osobie korzystającej z zasiłku chorobowego. Przypisanie zarobkowego wykonywania pracy znajduje odzwierciedlenie w funkcji przypisanej podmiotowi, w interesie którego czynności były realizowane. Nie może być natomiast łączone z korzyścią odniesioną przez samego ubezpieczonego. W tym znaczeniu przepis art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej nie wymaga, aby praca została podjęta "w celu zarobkowym". Natomiast druga dziedzina poznawcza ogniskuje uwagę na ubezpieczonym. Aspekt podmiotowy nie może być wprawdzie diagnozowany w kontekście intencji uprawnionego do zasiłku chorobowego. W tym znaczeniu nie ma potrzeby wykazania, że działał on w celu uzyskania przysporzenia. Domena ta zastrzeżona została dla strony przedmiotowej - zarobkowość wiąże się z działalnością beneficjenta pracy. Nie można jednak wykluczyć, że brak uzależnienia wynagrodzenia od wykonywanej pracy, przy niejednoznacznym rodzaju (zarobkowym albo pozazarobkowym) dokonywanych czynności, może zostać ocenione negatywnie w realiach normatywnych art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej (Piotr Prusinowski: Utrata prawa do zasiłku chorobowego. Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2014 r., II UK 274/13, GSP-Prz.Orz. 2015 nr 1, s. 85-94).

Sankcja określona w art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej oparta jest na domniemaniu nadużycia prawa do zasiłku chorobowego, czyli na założeniu, że ubezpieczony wykonujący w okresie przysługującego mu prawa do zasiłku pracę zarobkową nie jest niezdolny do pracy, a celem zwolnienia było otrzymanie zasiłku chorobowego mimo braku owej niezdolności. Stąd rezygnacja ze zwolnienia wyłącza możliwość zastosowania art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej. Przepis może mieć zastosowanie tylko wówczas, gdy w czasie zwolnienia lekarskiego ubezpieczony wykonuje pracę. Stwierdzenie tej sytuacji uzasadnia, po pierwsze - brak prawa do zasiłku chorobowego za czas wykonywania pracy (na tej podstawie, że za pracę wykonaną pracownikowi należy się wynagrodzenie) i po drugie - domniemanie, że praca była wykonywana przez cały wcześniejszy okres zwolnienia, co oznacza zastosowanie sankcji utraty prawa do zasiłku chorobowego za okres zwolnienia, o jakim mowa w art. 17 ust. 1 ustawy. Domniemanie nadużycia prawa do zasiłku chorobowego może jednak zostać obalone, np. gdy ubezpieczony wykaże, że przez znaczną część zwolnienia przed dniem kontroli przebywał w szpitalu.

W odniesieniu do pracowników przejawem nadużycia prawa do zasiłku chorobowego z reguły jest wykonywanie (podjęcie) innej pracy. Tak też był sformułowany art. 18 ust. 1 poprzednio obowiązującej ustawy zasiłkowej z 1974 r. Domniemanie nadużycia prawa do zasiłku w takiej sytuacji było trudne do obalenia. Szersza treść art. 17 ust. 1 obecnej ustawy zasiłkowej ma związek z koniecznością zastosowania tego przepisu do osób niebędących pracownikami, które mogą nadużywać prawa do zasiłku nie przez podejmowanie innej pracy, ale kontynuując działalność w okresie zwolnienia opłacanego zasiłkiem chorobowym. Natomiast pracownicy tylko wyjątkowo wykonując pracę mogą nadużywać prawa do zasiłku chorobowego. Wykonywanie przez pracownika w okresie zwolnienia dotychczasowej pracy będzie bowiem implikowało prawo do wynagrodzenia za pracę wykonaną, chyba że pracownik w zмовie z pracodawcą nie podpisywał listy obecności i nie otrzymywał wynagrodzenia. W tym ostatnim przypadku pobieranie zasiłku chorobowego jest nadużyciem prawa, gdyż koszty faktycznego zatrudniania pracownika w okresie orzeczonej niezdolności do pracy przerzucone zostają z pracodawcy na instytucję ubezpieczeniową. Wykonywanie pracy bez formalnej rezygnacji ze zwolnienia lekarskiego jest sytuacją objętą domniemaniem z art. 17

ust. 1 ustawy zasiłkowej. Ubezpieczony zostanie pozbawiony zasiłku chorobowego za czas po przeprowadzonej kontroli (na tej zasadzie, że zasiłek chorobowy nie należy się za okres świadczenia pracy w czasie orzeczonej niezdolności do pracy) oraz zostanie zastosowana sankcja za cały wcześniejszy okres zwolnienia lekarskiego w związku z domniemaniem nadużycia tego zwolnienia także w okresie poprzedzającym kontrolę. Zastosowanie art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej uzasadnia zatem tylko sytuacja wykonywania pracy w czasie korzystania ze zwolnienia lekarskiego. Artykuł 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej jest sankcją za zrealizowany zamiar nadużycia prawa do zwolnienia lekarskiego i zasiłku chorobowego. Przepis ten nie może natomiast być stosowany, jeśli takiego zamiaru nie było, a więc gdy ubezpieczony - w związku z uzyskaniem zaświadczenia właściwego lekarza o odzyskaniu zdolności do pracy - skrócił okres zwolnienia, podejmując pracę zarobkową, o czym powiadomiono organ rentowy celem dokonania weryfikacji okresu, za jaki przysługuje zasiłek chorobowy (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2016 r., III UZP 15/15, OSNP 2016 nr 8, poz. 106).

W doktrynie podkreśla się, że nie można zaakceptować stanowiska, iż użyty w art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej zwrot "praca zarobkowa" oznacza każdą pracę, czyli aktywność ludzką, niezależnie od stosunku prawnego, w ramach którego jest realizowana oraz celu jej podejmowania, jeśli przynosi ona jakikolwiek dochód (zob. R. Babińska-Górecka: Wykonywanie pracy zarobkowej jako przesłanka utraty prawa do zasiłku chorobowego (uwagi na tle art. 17 ust. 1 ustawy chorobowej), Z zagadnień zabezpieczenia społecznego 2014 (6), s. 7).

W związku z prezentowanymi argumentami w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że nie jest pracą zarobkową w rozumieniu art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej działalność uzasadniona potrzebą środowiskową, społeczną czy publiczną, za którą otrzymuje się wynagrodzenie w okresie orzeczonej niezdolności do pracy (wyrok z dnia 5 kwietnia 2016 r., II UK 171/15, OSNP 2017 nr 11, poz. 150).

Za taką działalność Sąd Najwyższy uznaje udział w akcjach ratowniczych członków ochotniczej straży pożarnej, który choć uprawnia do otrzymania ekwiwalentu ustalonego według art. 28 ust. 2 ustawy z 1991 r. o ochronie przeciwpożarowej, nie może być uznany za pracę zarobkową w rozumieniu art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej, ze względu na szczególnie społeczny charakter

funkcjonowania ochotniczych straży pożarnych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2009 r., I UK 351/08, PiP 2013 nr 1, s. 122, z glosą D.P. Kały). Podobnie w wyroku z dnia 6 lutego 2014 r., II UK 274/13 (OSNP 2015 nr 4, poz. 58; Gdańskie Studia Prawnicze-Przegląd Orzecznictwa 2015 nr 1, poz. 9, z glosą P. Prusinowskiego) Sąd Najwyższy uznał, że wykonywanie przez przedstawiciela Skarbu Państwa czynności członka rady nadzorczej w "realizującej misję publiczną" Telewizji Polskiej SA (art. 21 ust. 1-3 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji, jednolity tekst: Dz.U. z 2011 r. Nr 43, poz. 226 ze zm.) nie stanowi pracy zarobkowej w rozumieniu art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej. W glosie do tego wyroku podkreślono, że utrata prawa do zasiłku chorobowego wystąpi w przypadku podjęcia działań wkomponowanych w sferę zarobkową. Skutek ten nie jest aktualny, gdy zachowanie ubezpieczonego stymulowane jest innym bodźcem.

Za działalność zarobkową skutkującą utratą prawa do zasiłku chorobowego Sąd Najwyższy nie uznał także udziału w posiedzeniach spółdzielni mieszkaniowej uprawniającego do otrzymania określonego ryczałtu miesięcznego, uzasadniając takie stanowisko specyfiką spółdzielni mieszkaniowej. Sąd Najwyższy zauważył, że uczestnictwo w posiedzeniach rady nadzorczej spółdzielni mieszkaniowej jest formą społecznej działalności niektórych członków spółdzielni mieszkaniowej podejmowanej w interesie i na rzecz wszystkich pozostałych osób będących członkami tego dobrowolnego i samorządnego zrzeszenia. Tym samym ryczałt miesięczny przewidziany statutem uznać można jedynie za pewną rekompensatę czasu poświęconego na wykonywanie tych dodatkowych zadań przez niektórych tylko członków spółdzielni mieszkaniowej, bo trudno mu przydać charakter świadczenia wzajemnego za wykonywanie pracy w charakterze członka rady nadzorczej (wyrok Sądu Najwyższego z 4 listopada 2009 r., I UK 140/09, LEX nr 564767).

Analogicznie udział ubezpieczonego w sesjach rady miejskiej, będącej organem działającym w interesie społecznym, nie może być traktowany jako działalność zarobkowa powodująca utratę prawa do zasiłku chorobowego. Konieczne jest podkreślenie, że radny wykonuje konkretne czynności na podstawie stosunku publicznoprawnego i trudno to określić "wykonywaniem pracy", nawet w potocznym tego słowa znaczeniu. Decydujące dla uznania, że zachowanie takie nie

może być kwalifikowane jako "praca zarobkowa", jest to, że radny nie otrzymuje z tego tytułu wynagrodzenia (zarobku), lecz diety, czyli świadczenie o charakterze publicznoprawnym, rekompensujące ewentualnie utracone korzyści lub poniesione koszty (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2023 r., II USKP 40/22, LEX nr 3567545).

Specyfika działalności wykonywanej przez skarżącą w obecnie rozpoznawanej sprawie także wpływa na wykładnię art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej. Jak ustalił Sąd pierwszej instancji, wypłacone odwołującej się kwoty stanowiły ryczałt w rozumieniu art. 90 ust. 1 ustawy o kuratorach sądowych. Zgodnie z tym przepisem, prezes sądu rejonowego, na wniosek kierownika zespołu, ustala i przyznaje kuratorowi społecznemu miesięczny ryczałt z tytułu zwrotu kosztów ponoszonych w związku ze sprawowaniem przez niego nadzorem lub dozorem, płatny do dnia 20 każdego miesiąca. Ryczałt za sprawowanie jednego dozoru lub nadzoru wynosi od 4% do 8% kwoty bazowej, o której mowa w art. 14 ust. 1 ustawy o kuratorach sądowych. W wypadku gdy ogłoszenie przepisów, o jakich mowa w art. 90 ust. 2, nastąpi po dniu 1 stycznia roku, którego dotyczy ustawa budżetowa, podstawę obliczenia wynagrodzenia za okres od 1 stycznia do dnia ogłoszenia nowych przepisów stanowi kwota bazowa w wysokości obowiązującej w grudniu roku poprzedniego. Za przeprowadzenie wywiadu w postępowaniu wykonawczym w sprawie nieobjętej dozorem lub nadzorem prezes sądu rejonowego przyznaje kuratorowi społecznemu ryczałt z tytułu zwrotu kosztów w wysokości 8% kwoty bazowej, o której mowa w art. 14 ust. 1.

Jak trafnie wyłożył Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 29 listopada 2017 r. I OSK 157/16 (LEX nr 2431228), ryczałt określony w art. 90 ust. 1 ustawy o kuratorach sądowych jedynie rekompensuje poniesione przez kuratora koszty, nie stanowi zaś faktycznego przysporzenia majątkowego. Tym samym nie może być uznany za wynagrodzenie ani zarobek osoby będącej społecznym kuratorem sądowych. Z kolei ryczałt, o którym mowa w art. 91 ustawy o kuratorach sądowych [ryczałt za przeprowadzenie wywiadu środowiskowego] nie jest ryczałtem wypłacanym z tytułu zwrotu kosztów, lecz stanowi świadczenie pieniężne o charakterze zbliżonym do wynagrodzenia kuratora zawodowego. Ryczałt ten jest źródłem przysporzenia majątkowego. Społeczny kurator sądowy wykonuje czynności

związane z pełnieniem obowiązków społecznych, otrzymując z tego tytułu ten rodzaj ryczałtu, który jest formą wynagrodzenia za podejmowane czynności. Może jednak zdarzyć się tak, że osoba pełniąca funkcję społecznego kuratora zrezygnuje z przysługującego jej ryczałtu bądź też czynności, za które ten rodzaj ryczałtu przysługuje, nie wykonywała, a wtedy pełnienie tej funkcji nie będzie stanowić zajęcia zarobkowego.

Rozstrzygające jest, że ryczałt, który otrzymywała A. M., był ryczałtem z art. 90 ust. 1 ustawy o kuratorach sądowych. W tym stanie rzeczy, Sąd drugiej instancji błędnie zinterpretował pojęcie „pracy zarobkowej”, obejmując nim także kwoty uzyskane tytułem zwrotu kosztów związanych z pełnieniem funkcji społecznych.

Jak zauważono wcześniej, niezależną przesłanką utraty prawa do zasiłku jest wykorzystanie zwolnienia niezgodnie z jego celem. Argumentacja Sądu Okręgowego dotyczyła także tej okoliczności. Sąd ten stwierdził, że Sąd pierwszej instancji nie dysponował żadnym dowodem, który wskazywałby, iż podejmowana przez ubezpieczoną aktywność związana z pełnioną funkcją kuratora społecznego nie miała negatywnego wpływu na powrót wnioskodawczyni do zdrowia, a wręcz przeciwnie - sprzyjała szybszemu wyzdrowieniu. Niezależnie od aspektu „zarobkowego”, działalność odwołującej się należy ocenić również pod kątem przesłanki sprzeczności z celem zwolnienia chorobowego. W granicach przytoczonej podstawy kasacyjnej skarżąca wskazywała jedynie na pierwszy z poruszonych aspektów, akcentując niezarobkowy charakter wykonywanych czynności. Uzasadnienie podstaw kasacyjnych i zawarta w nim argumentacja nie jest jednak wiążąca dla Sądu Najwyższego, który w myśl art. 398¹³ § 1 k.p.c. rozstrzyga sprawę w granicach podstaw kasacyjnych, to znaczy w granicach wyznaczonych wskazanym przepisem prawa - w tym przypadku art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej. Zasadne jest więc - mimo niedostatków uzasadnienia skargi kasacyjnej - odniesienie się także do przesłanki sprzeczności wykorzystania przez ubezpieczoną zwolnienia z jego celem.

Sąd drugiej instancji zakwestionował trafność twierdzenia Sądu Rejonowego, że odwiedzenia kilkorga podopiecznych w celu skontrolowania wykonywania orzeczenia sądu nie można uważać za nadmierne obciążenie mogące utrudnić leczenie i skutkować przedłużeniem zwolnienia lekarskiego. Bezspornie skarżąca

wykonywała pewne czynności z zakresu obowiązków społecznego kuratora sądowego w trakcie zwolnienia chorobowego i w tym kontekście należy podkreślić, że prawo do świadczeń zostanie wyłączone w każdej sytuacji, gdy dochodzi do wykorzystywania zwolnienia od pracy w sposób niezgodny z jego celem, bez potrzeby ustalania, czy takie niezgodne z celem wykorzystywanie zwolnienia miało charakter pracy zarobkowej, czy innych czynności podejmowanych bez zarobkowego uzasadnienia.

Trzeba jednak dostrzec, że przy wykładni art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej także w kontekście działań sprzecznych z celem zwolnienia, niezbędne jest uwzględnienie aspektu proporcjonalności zachowań ubezpieczonego oraz charakteru tychże zachowań. Tak więc aktualne powinno pozostać stwierdzenie, że sporadyczna, incydentalna, wymuszona okolicznościami aktywność zawodowa (jak na przykład wspomniany wyżej udział w posiedzeniach rady nadzorczej spółdzielni mieszkaniowej) może usprawiedliwiać zachowanie prawa do zasiłku chorobowego (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2006 r., II UK 44/06, OSNP 2007 nr 19-20, poz. 295 oraz z dnia 3 marca 2010 r., III UK 71/09, LEX nr 585848). W powyższym kontekście konieczne jest dokonanie oceny czynności nadzorczych ubezpieczonej wobec kilkorga podopiecznych.

Godzi się również zauważyć, że wykazanie okoliczności uzasadniających utratę prawa do zasiłku obciąża organ rentowy. W świetle art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej w związku z art. 232 k.p.c., to Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmawiając prawa do zasiłku, powinien wykazać, że zachowanie ubezpieczonego jest sprzeczne z celem zwolnienia, a więc negatywnie wpływa na proces odzyskania sprawności organizmu i rehabilitację. Przyjmując konsekwentnie odrębność obu przesłanek, wypada dostrzec różnicę w sformułowaniach „wykonywał pracę zarobkową” i „wykorzystuje zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z jego celem”. W pierwszym przypadku zastosowanie przez organ rentowy przepisu art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej wymaga wykazania, że ubezpieczony wykonywał pracę zarobkową, w drugim zaś nie jest wystarczające jedynie wskazanie, że ubezpieczony podejmował dodatkową działalność (choćby społecznie użyteczną) – niezbędne jest także stwierdzenie, iż jest to działalność sprzeczna z celem zwolnienia. Innymi słowy, błędne jest wyciąganie negatywnych konsekwencji prawnych wobec skarżącej z tego,

że w zgromadzonym materiale brak było dowodu wskazującego, iż podejmowana przez wnioskodawczynię aktywność związana z pełnioną funkcją kuratora społecznego nie miała negatywnego wpływu na jej powrót do zdrowia. Tę však okoliczność powinien wykazać organ rentowy. W tym stanie rzeczy nie można jednoznacznie przesądzić, by wobec odwołującej się znajdował zastosowanie przepis art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej.

Mając na uwadze powyższego, orzeczono jak w sentencji zgodnie z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. O kosztach postępowania rozstrzygnięto w myśl art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.

[SOP]

[ms]